



[Godło napisem]: Republika Włoska

SĄD W MEDIOLANIE - Sekcja wyspecjalizowana w sprawach przedsiębiorstw – A  
Sąd, w osobie dott. [mgr.] Paola Gandolfi

wydał następujące

### ZARZĄDZENIE

w postępowaniu zabezpieczającym wpisanym do Rejestru Głównego Spraw Sądowych rok  
2014, nr 10505

z powództwa:

LUCINI&LUCINI HOLDINGS SRL (Kod Identyfikacji Podatkowej 02540880123),  
reprezentowany przez adwokatów BARAZZETTA PAOLA i ORZALESI PIETRO  
(RZLPTR76C09B354Y) VIA CIMAROSA, 13 20144 MEDIOLAN; CANCARINI  
STEFANO (CNCSFN78H10B157E) Viale Monte Rosa, 91 20149 MEDIOLAN;

POWÓD;

LUCINI&LUCINI COMMUNICATIONS LTD (Kod Identyfikacji Podatkowej  
08456040966), reprezentowany przez adwokatów BARAZZETTA PAOLA i ORZALESI  
PIETRO (RZLPTR76C09B354Y) VIA CIMAROSA, 13 20144 MEDIOLAN; CANCARINI  
STEFANO (CNCSFN78H10B157E) Viale Monte Rosa, 91 20149 MEDIOLAN;

POWÓD;

Przeciwko

ADGLAMOR SRL (KOD IDENTYFIKACJI PODATKOWEJ 08157150965),  
reprezentowany przez adwokata NASTRI FRANCESCA (NSTFNC78H51F912C) VIA  
CHIOSSETTO, 2 20122 MILANO; MERLO DAVIDE MASSIMILIANO  
(MRLDDM67M03D150N) VIA ZAMBIANCHI, 8 24121 BERGAMO;

POZWANY;

MARCO LANZOTTI (KOD IDENTYFIKACJI PODATKOWEJ LNZMRC77E15F133U),  
reprezentowany przez adwokata DI NOLA SERGIO;

POZWANY;

Sędzia wyznaczony, uchylając zastrzeżenia,

ZAUWAŻA:

Sędzia wyznaczony, uchylając zastrzeżenia,

ZAUWAŻA:

Na podstawie skargi z dnia 20/2/2014 spółka s.r.l [z ograniczoną odpowiedzialnością] Lucini  
& Lucini Holding oraz spółka Lucini&Lucini Communication Ltd -spółki zajmujące się  
internetową dystrybucją usług horoskopowych w różnych językach, z ponad dziesięć  
milionami użytkowników - wniosły o przygotowanie opisu całej bazy danych użytkowników,



aktualnie używanej przez spółkę ADGLAMOR s.r.l., oraz oprogramowania operacyjnego wykorzystywanego przez tę spółkę, służącego do wysyłania powiadomień *direct e-mail marketing* i poczty elektronicznej, przesyłanej z domen przypisywanych tejże spółce AdGlamor, w celu udokumentowania przesyłanych wspomnianych wyżej powiadomień, stwierdzając, iż doszło do naruszenia praw dotyczących bazy danych oraz podrobienia systemów informatycznych stanowiących własność strony pozywającej. W wyniku opisu, strona pozywająca wniosła również o zajęcie bazy danych i oprogramowania, uniemożliwiając w ten sposób dostęp do danych, wyznaczenie kary pieniężnej oraz wydanie zarządzenia. Strona zarzuciła, że pod koniec 2012 roku, niektórzy nielejalni pracownicy założyli AdGlamor, spółkę, która od maja 2013 roku, przesała tysiące powiadomień DEM, wchodząc w posiadanie milionów użytkowników. W dniu odejścia Marco Lanzotti okazało się, że ich nazwy odpowiadały nazwom zawartym w bazie danych spółki Lucini, w związku z tym uznano, że musiały zostać wykradzione wraz z kodem i metodologią opracowania oprogramowania, a także innymi poufnymi informacjami, dzięki czemu pozwany mógł zaoferować usługę opartą na usłudze oferowanej przez powoda, bez ponoszenia przy tym jakichkolwiek kosztów.

Po przyznaniu, przez Sędziego Wyznaczonego, zarządzenia w sprawie opisu, bez wysłuchania drugiej strony, stawiała się spółka ADGLAMOR, która zaskarżyła wszystkie zarzuty strony przeciwnej, przyznając się przy tym do wykorzystania niektórych adresów mailowych odpowiadających adresom spółki Lucini, nabytych rzekomo w ramach wolnym rynku.

Mając na uwadze wnioski o zajęcie i zaniechanie szkodliwych praktyk, w ramach toczącego się sporu, doradca techniczny przeprowadził złożoną ekspertyzę, w związku z rzekomą zarzuconą przez powoda zasobnością oprogramowania pozwanego, pokrywaniem się bazy danych, a także elementów testu, w różnych językach, przy formułowaniu horoskopów.

Po złożeniu relacji, w dniu 8/10/2014 roku, strony przystąpiły do jej dyskusji. Następnie, na wniosek Sędziego Wyznaczonego, pozwany zadeklarował gotowość do usunięcia danych wyznaczonych przez doradcę jako te, które pokrywały się z danymi zawartymi w bazie danych Lucini. Czynności przebiegały pod kontrolą doradcy technicznego.

Podczas rozprawy, w dniu 2/12/2014. powód, w wyniku usunięcia, zaniechał wystosowania wniosku o zajęcie. Strony prowadziły spór w sprawie pozostałych roszczeń zabezpieczających spółki Lucini. Sędzia Wyznaczony udał się na naradę.

Wstępnie należy wziąć pod uwagę, że postępowanie przypisywane przez Lucini&Lucini zarzucane jest zarówno konkurencyjnej spółce AdGlamor, jak i byłemu pracownikowi Marco Lanzotti.

Tego ostatniego należy rozpatrywać w kategoriach trzeciego współuczestnika czynu.

W tym celu, należy przytoczyć pouczenie Sądu Najwyższego, na mocy którego „nieuczciwą konkurencję należy uznać za przypadek typowo przypisywany podmiotom działającym rynku konkurencji, nie konfigurowalny, tam gdzie nie występuje przesłanka podmiotowa tzw. stosunku konkurencyjności”. Jakkolwiek „nie wyklucza to uzasadnionej pewności czynu nieuczciwej konkurencji, również w przypadku, kiedy czyn naruszający prawo konkurenta zostaje popełniony przez podmiot, który pomimo niespełniania wymogów podmiotowych (nie jest konkurentem poszkodowanego), działa na rzecz (lub w każdym razie w połączeniu z) konkurentem poszkodowanego, przy czym poszkodowany jest upoważniony do



podejmowania działań, które przynoszą mu korzyści materialne. W związku z tym, w tym przypadku, trzeci podmiot powinien zostać uznany za odpowiedzialnego, solidarnie z przedsiębiorcą, który odniósł korzyści z jego postępowania, natomiast, jako że nie ma związku pomiędzy trzecim sprawcą postępowania naruszającego zasadę poprawności zawodowej i przedsiębiorcą będącym konkurentem poszkodowanego, trzecia osoba odpowiada w myśl art. 2043 kodeksu cywilnego".(tak postanowił Sąd Kasacyjny 17459/07; conf. 9117/12; 6117/06; 13071/03).

Odnosnie istoty sprawy, strona pozycująca wnosi skargę, na mocy której zarzuca pozwanemu przejęcie kluczowych pracowników, których jest trudno zastąpić oraz którzy byli w posiadaniu informacji stanowiących cały majątek firmy Lucini.

Pod tym względem, należy krótko przypomnieć, iż tzw. przejęcie pracowników, za pomocą których przedsiębiorca dąży do zapewnienia sobie świadczeń pracowniczych ze strony jednego lub większej ilości współpracowników przedsiębiorstwa konkurencyjnego, stanowi zwykły wyraz wolności i inicjatywy ekonomicznej w myśl art. 41 Konstytucji oraz wolnego przepływu pracy w myśl art. 4 Konstytucji (patrz inne wyroki Sądu 5718/96; 6712/96; 5671/98). Tak więc, aby czynność przejmowania współpracowników i pracowników uzupełniała hipotezę nieuczciwej konkurencji, musi stawiać sobie za cel spowodowanie szkody innemu przedsiębiorstwu, w stopniu przekraczającym zwykłą szkodę wynikającą z utraty wykonawców, którzy zdecydowali się na podjęcie w pracy w innej firmie. Dlatego też o bezprawnym charakterze postępowania w myśl art. 2598 nr 3 kodeksu cywilnego powinien świadczyć główny cel, jaki stawia sobie konkurujący przedsiębiorca, w związku z przejściem pracowników, polegający na unicestwieniu prób inwestycji konkurenta. W istocie nie wystarczy, aby opisywany czyn zmierzał do podbicia przestrzeni rynkowej konkurenta, również poprzez przejęcie najlepszych pracowników. Konieczne jest, aby dążył do pozbawienia go owocu „jego” inwestycji (Sąd Kasacyjny 5671/98). W celu ustalenia tego rodzaju nieuczciwej konkurencji, należy przede wszystkim wziąć pod uwagę wszelkie wykorzystane środki, analizując przy tym sposób rekrutowania przejętych pracowników, a także efekty potencjalnie „destabilizujące” w odniesieniu do organizacji przedsiębiorstwa, wraz z przywłaszczeniem wartości firmy (co pozwala dołączyć do przedmiotowych elementów poszlakowych wymóg tzw. „*animus nocendi*”).

Efekt, jaki przejście siedmiu pracowników oraz zewnętrznego doradcy wywiera na organizację przedsiębiorstwa Lucini, pozostaje nadal niejasny: w istocie powód powinien był dostarczyć odpowiednie elementy dowodowe dotyczące przede wszystkim mającego aktualnie miejsce zachowania AdGlamor, przynajmniej w celu wzmocnienia chęci pracowników do złożenia wypowiedzenia, jako że niemożliwe jest rozważenie, czy pozwany, który stanowczo zaprzecza temu, założył działalność będącą w stanie wywierać przypadkowy wpływ na pracowników Lucini przy podejmowaniu przez nich decyzji o przerwaniu stosunku pracy. Jednak przede wszystkim, jako źródło poszczególnych zarzutów pozwanych, obowiązkiem było dostarczenie, również w charakterze środka zapobiegawczego, uzasadnionego dowodu w postaci konkretnych efektów destabilizujących jego organizację przedsiębiorstwa w wyniku przejścia pracowników, poprzez przedłożenie sądowi elementów umożliwiających zapoznanie się z kompleksowym schematem organizacyjnym, funkcjami wykonywanymi przez pracowników, którzy złożyli wypowiedzenie, wyjątkową liczbą złożonych wypowiedzeń w stosunku do zwykłego *turn over* w firmie, trudnościami



napotkanymi podczas zastępowania osób, które odeszły (pracownikami już pracującymi bądź których należy zatrudnić) odnośnie wykonywanych przez nich obowiązków, a także dostępnością analogicznych zawodów wewnątrz firmy lub na rynku pracy.

Jakkolwiek profile te nie wyczerpują uznania antykonkurencyjnego charakteru przejścia cudzych pracowników, w przypadku gdy okaże się, że wraz z przejściem zasobów ludzkich, nastąpił także przepływ informacji należących wyłącznie do powoda, które, będąc nabyte w sposób zgodny z prawem i poufne, stanowiły istotną część majątku i zdolności konkurencyjnej na rynku.

Tego rodzaju pasożytnicze wykorzystanie wartości przedsiębiorstwa, poprzez bezprawne wejście w posiadanie informacji oraz wiedzy technicznej i ekonomicznej, pozwalających na zaistnienie na rynku bez ponoszenia niezbędnych kosztów oraz trudności zwykłego start up, stanowi klasyczny czyn nieuczciwej konkurencji.

Szczególnie niepokojący jest przepływ informacji dotyczący użytkowników, należący z pewnością do spółki Lucini, odnośnie których powód domaga się ochrony również z punktu widzenia art. 98 Kodeksu Własności Przemysłowej, mając na uwadze, że wiedza ma charakter poufny, nie jest powszechnie znana, jest trudno dostępna i w każdym przypadku objęta odpowiednimi środkami zmierzającymi do utrzymania jej w tajemnicy, lub przynajmniej ma charakter poufny, jest znana jedynie pracownikom i współpracownikom i objęta wymogiem zachowania poufności (doc. 15). W szczególności bezsporną kwestią pozostaje to, że informacje były archiwizowane w *centrum danych*, wyposażone w specjalne zabezpieczenia mające na celu zapewnienie ich poufności, gwarantowane przez tzw. *firewall* dostępu do sieci firmy, za pomocą różnych poziomów akredytacji użytkowników handlowych, posiadających dostęp w postaci *nazwy użytkownika* i *hasła* dostępu, poddawanych nieustannej aktualizacji (doc.16). Dodatkowo chodzi o informacje o niewątpliwiej wartości ekonomicznej, których realizacja wymaga znaczących inwestycji.

Na etapie rozstrzygania istoty sporu zostanie poddane głębszej analizie istnienie przesłanek skuteczności art. 98 Kodeksu Własności Handlowej, niemniej wydaje się, że dostarczone poszlaki umożliwiają pozwanemu na powoływanie się na ochronę własności, a nie tylko konkurencyjności, w myśl art. 2598 n. 3 kodeksu cywilnego, traktowanych informacji.

W szczególności chodzi tu o dane dotyczące 75 milionów użytkowników, podzielonych ze względu na obszary językowe, wraz z danymi osobowymi, tytułem naukowym, zawodem, miejscem zamieszkania oraz pozostałymi informacjami niezbędnymi w celu przesłania powiadomień handlowych (DEM), również tych spersonalizowanych.

Tego rodzaju ilość danych, oprócz tego, że tworzy majątek przedsiębiorstwa, podlegający ochronie w myśl art. 98 Kodeksu Własności Przemysłowej, powinna być również traktowana tak jak baza danych w myśl art. 102 bis obowiązującego prawa, rozumiana jako „zbiór dzieł, danych i pozostałych niezależnych elementów ułożonych w sposób metodyczny lub systematyczny, dostępnych indywidualnie przy pomocy środków elektronicznych lub w inny sposób”. Celem normy jest ochrona prawa autorskiego, twórców bazy danych przed przywłaszczeniem rezultatów inwestycji finansowej i profesjonalnej, jaka została poczyniona w celu otrzymania i zebrania zawartości. W związku z tym okoliczność tworząca prawo jest reprezentowana przez inwestycję poniesioną w celu osiągnięcia, sprawdzenia i przedstawienia zawartości bazy danych, która musi być znacząca zarówno pod względem ilości jak i jakości. W istocie przez inwestycje połączone z weryfikacją bazy danych rozumie się dane dotyczące



środków przeznaczonych o zapewnienia niezawodności informacji zawartej w tejże bazie danych, kontroli dokładności wyszukiwanych elementów - w chwili tworzenia niniejszej bazy danych, jak i podczas okresu jej działania - oraz do celów ich wykorzystania przez upoważnionych użytkowników.

Według opinii Sądu inwestycje potrzebne do przedstawienia danych oraz do ich udostępnienia na zewnątrz, poprzez złożoną organizację i funkcjonalności, które nie są czystym odzwierciedleniem wygenerowanych danych, mogą być uznane za znaczące również w sposób domyślny w myśl art. 2727 kodeksu cywilnego bez potrzeby dogłębniejszego dochodzenia, biorąc pod uwagę również, że progę ochrony nie należy ustalać na zbyt wysokim poziomie, mogącym wywierać negatywny wpływ na cele ochronne normy.

Uznane posiadania prawa *sui generi* przyznaje twórcy prawo do zabrania wyciągania, to znaczy stałego lub czasowego przeniesienia ogółu bądź znacznej części danych na inny nośnik, przy zastosowaniu jakiegokolwiek środka lub formy.

Ograniczenie uprawnień w wykluczaniu, jakie zostały przyznane twórcy bazy danych, podkreślone są natomiast przez rozmiar wyciągania i/lub ponownego użycia (rozpowszechnienie wśród publiczności) ustalony „w całości lub znaczącej części zawartości bazy danych”, które umożliwiłyby wejście w posiadanie, nie ponosząc przy tym kosztów, rezultatów jego inwestycji w celu realizacji bazy danych.

Określenie „znaczącej części” nakłada obowiązek uwzględnienia zarówno kryteriów ilościowych, jak i jakościowych. W pierwszym przypadku odniesienie jest do objętości danych z pochodzących bazy danych, wyciągniętych i/lub ponownie użytych. Dokonywanie oceny powinno odbywać w stosunku do objętości jej całkowitej zawartości. W istocie jeżeli użytkownik wyciąga i/lub ponownie wykorzystuje znaczącą, pod względem ilości, część zawartości bazy danych, której utworzenie wymagało zastosowania znaczących środków, inwestycja dotycząca wyciągniętej i/lub ponownie użytej części, jest odpowiednio proporcjonalnie znacząca. Z drugiej strony, ocena pod względem jakości, zawartości chronionej bazy danych, odnosi się do istotności inwestycji połączonej z osiągnięciem, sprawdzeniem lub przedstawieniem treści przedmiotu czynności wyciągania i/lub ponownego użycia, niezależnie od faktu, iż przedmiot ten stanowi znaczącą, z ilościowego punktu widzenia, część ogólnej zawartości chronionej bazy danych.

Teraz, w wyniku konsultacji, okazało się że z 41.873.128 użytkowników mailowych obecnych w bazie danych Lucini (wykluczając podwojenia odnoszące się do użytkowników, którzy przystąpili do większej ilości usług), w chwili konsultacji, ponad 26.645.952. znajdowało się pomiędzy użytkownikami AdGlamor. W związku z tym stwierdzono, iż w bazie danych AdGlamor jest obecnych 63,63% danych Lucini.

Należy również wziąć pod uwagę, że całkowita liczba użytkowników pozwanego wynosiła 28.416.893, jako że baza danych AdGlamor w 93,76% składała się z danych pokrywających się z danymi Lucini.

Doradca mógł również nabyć elementy umożliwiające, w granicach zapoznania się z środkami zapobiegawczymi, zakończenie procesu przejmowania danych z bazy danych Lucini i następnie przesyłania do bazy AdGlamor.

W istocie stwierdza się, że PC Marco Lanzotti, w folderze backup, w dniu 7/2/13, znajdowały się foldery pod nazwą Lucini oraz zakrytowane dane, natomiast w folderze Sottocornola znajdowały się wiadomości emaile w języku angielskim zawierające dane dostarczone przez



AdGlamor na temat kampanii marketingowych w Chinach, odpowiadające ilościowo adresom, jakie istniały w bazie danych Lucini.

Szczególnie rozjaśniająca jest treść wymiany wiadomości email z Elizabeth z Egentic, która ujawnia jak dane otrzymane od AdGlamor w październiku 2013 roku zostały oznaczone przez Lucini&Lucini, poprzez otrzymanie od pracownicy pozwanego zakłopotanej odpowiedzi. W związku z tym zestawienie poszłał w myśl art. 2729 kodeksu cywilnego, które jednoznacznie wskazują na działanie na szkodę Lucini & Lucini, polegające na przejmowaniu danych - chronionych artykułem 98 Kodeksu Własności Przemysłowej i art. 102 bis Obowiązującego Prawa- oraz ich przenoszeniu do konkurenta, do którego przeszli również byli pracownicy powoda.

Należy dodać, że w bazie danych i elementach przejętych przez pozwanego znajdują się również elementy testu wykorzystywanego w horoskopach powoda.

W szczególności tabele Lucini zawierają 157.366 horoskopów, podczas gdy tabele AdGlamor zawierają 21.614, z czego 81% (17.577) stanowią imitację horoskopów powoda, tzn. zawierają przynajmniej 30 następujących kolejno po sobie identycznych znaków, w różnych językach.

Tego rodzaju zbieg okoliczności, pomimo ogólności i powtarzalności wolno połączonych ze sobą w celu stworzenia horoskopu, pochodzących z systemu informatycznego zdań, sugerują, że również dane tekstowe podlegające ochronie zgodnie z art. 1 Obowiązującego Prawa, zostały przejęte w taki sam sposób, co pozwoliło uniknąć zarówno kosztów formułowania, jak i tłumaczenia na różne języki.

Natomiast doradca podsumował, iż użyte przez AdGlamor oprogramowanie nie jest tak zasobne, jak oprogramowanie Lucini&Lucini, nawet jeśli programiści pozwanego, jako że pochodzą z przedsiębiorstwa powoda, mogli z większą łatwością wdrożyć nowe otoczenie, zważywszy na to, że znali ograniczenia, cechy szczególne oraz korzyści rozwiązań, jakie zostały zastosowane przez Lucini. Jakkolwiek nic nie stoi na przeszkodzie przejętym przez AdGlamor podmiotom, aby użyć całego bagażu profesjonalnego, jaki powstał w wyniku wcześniejszych doświadczeń.

Jak podkreślono, dane przejęte od Lucini&Lucini zostały usunięte z serwerów pozwanego, który, również za pomocą tego czynu, nie zamierzał uznać zasadności roszczeń powoda. W związku z tym Lucini&Lucini zaniechał wystosowania wniosku o zajęcie i nalegał jedynie na wystosowanie nakazu zaniechania szkodliwych praktyk i kary pieniężnej (oprócz wydania wyroku).

Według opinii sędziego, usunięcie danych nie jest wystarczające do wykluczenia ryzyka ich użycia w przyszłości, mając na uwadze, że dane te początkowo znajdowały się na osobistym PC jednego z pracowników Lucini, który przeszedł do AdGlamor i mogły zostać skopiowane w inne miejsce.

W istocie, zważywszy na istnienie *fumus* zaskarżonych bezprawnych zachowań, również wymóg *periculum in mora* był i jest obecny, biorąc pod uwagę, że ewentualne dalsze użycie kontaktów użytkowników, wraz z powieleniem wiadomości mailowych wysłanych do użytkowników, podlega ryzyku nieodwracalnego zniszczenia akredytacji handlowej powoda, co przełoży się na potencjalnie nieodwracalne skutki odnośnie jego pozycji na rynku.



Dlatego też, tam gdzie nastąpiło rzeczywiste usunięcie danych (jak wydaje się jasne), nakaz sądowy stanowiłby sankcję o całkowicie neutralnym charakterze, jako że użycie w przeszłości zabronionych danych jest niemożliwe.

Nakaz sądowy, zgodnie z tym co wystosowała strona pozywająca, musi dotyczyć używania danych i informacji, w szczególności adresów mailowych i tekstów horoskopowych, pochodzących z przedsiębiorstwa Lucini&Lucini, z zastrzeżeniem dowodu leżącego w gestii AdGlamor, dotyczącego ich zgodnego z prawem nabycia na wolnym rynku (pomimo początkowego powoływania się, stwierdza się brak dowodu).

Nakazowi sądowemu może towarzyszyć sankcja w wysokości 0,15 euro za każde dane, jak wyżej określono, które okaże się być używane począwszy od dzisiejszego dnia (w odniesieniu do danych, a nie do pojedynczego użycia).

Natomiast stwierdza się, że odnośnie wydania wyroku o charakterze odszkodowawczym, a nie zapobiegawczym, należy poczekać na decyzję dotyczącą istoty sprawy.

Mając na uwadze, że za środkiem opisu musi obowiązkowo iść proces dotyczący istoty sprawy, w ciągu trzydziestu jeden dni od zakomunikowania niniejszej decyzji w myśl art. 132 II Kodeksu Własności Przemysłowej, należy przesłać na adres wyznaczonego biura, ostateczne zestawienie wydatków poniesionych przez obronę oraz opłat dla Doradcy Technicznego.

#### Z powyższych powodów

Sędzia, uznając, że postępowanie firmy AdGlamor s.r.l. oraz Marco Lanzotto, kwalifikowane jest jako czyn nieuczciwej konkurencji zgodnie z art. 2598 nr 3 kodeksu cywilnego, kradzież informacji poufnych zgodnie z art. 98 Kodeksu Własności Przemysłowej bis Obowiązującego Prawa, wydaje pozwanym nakaz zaprzestania wykorzystywania danych i informacji, w szczególności adresów mailowych oraz tekstów horoskopowych, pochodzących z Lucini&Lucini, z zastrzeżeniem dowodu leżącego w gestii AdGlamor, dotyczącego ich zgodnego z prawem nabycia na wolnym rynku, oraz ustala sankcję w wysokości 0,15 euro za każde dane, jak wyżej określono, które zostanie wykorzystanie począwszy od dzisiejszego dnia;

wyznacza termin trzydzieści jeden dni od zakomunikowania niniejszego zarządzenia do rozpoczęcia procesu dotyczącego istoty sprawy.

Do publicznej wiadomości, 12/12/2014

Sędzia Wyznaczony  
Dott. [mgr.] Paola Gandolfi

